

→ SOBOTA

SATYSFAKCJA Z BURCZENIA BRZUCHA

MARTA GRUSZECKA

Choruje na nią rocznie od 8 do 13 osób na 100 tysięcy. Dopada głównie nastoletnie dziewczęta, ale nie odpuści też kobietom i mężczyznom po 20. roku życia. Anoreksja – to o niej opowiada „Głodne dziecko” Judyty Berłowskiej, pierwsza premiera sezonu 2016/2017 w Małopolskim Ogrodzie Sztuki.

Na śniadanie kromka chleba razowego, ok. 75 kcal. Do tego plaster sera, ok. 57 kcal. Herbata, ale tylko zielona, bo przyspiesza odchudzanie. Potem kilka godzin przerwy, żeby na pewno wszystko zdążyło się strawić. Na obiad wyłącznie zupa, bo drugie danie może dodać kilogramów. Ale bez ziemniaków, bo tuczą. Najlepiej z połową woreczka brązowego ryżu - zdrowy i ubogi w kalorie. Kolacja? Jabłko, ale przed 18. Ewentualnie płatki z mlekiem. Albo samo mleko, najlepiej o zerowej zawartości tłuszczu. Czasem przekąski - serek wiejski czy jogurt light, cola zero, musli bez cukru. Dieta tylko dla wytrwałych? Nie, ciężka choroba duszy i ciała - anoreksja.

MASŁO WE WŁOSACH

Wcierają masło we włosy, chowają jedzenie w pudełkach, kolacją dokarmiają kotkę... Każda anorektyczka ma swój sposób na to, by jeść mniej. A najlepiej wcale, bo od jedzenia się tyje. Straszny jest nawet gram tłuszczu. Bo na pewno się odłoży i wszyscy to zauważą. Anoreksja zaczyna się niewinnie - od uwagi koleżanki, niepowodzenia na lekcji wychowania fizycznego, wyj-

MATERIAŁY PRASOWE



W MOS premiera o ważnej tematyce społecznej. „Głodne dziecko” to sztuka o anoreksji

ścia na basen, gdzie przed rozpoczęciem pływania trzeba spojrzeć w lustro, albo od chęci zwrócenia na siebie uwagi najbliższych. Kończy tak samo tragicznie - utratą zdrowia, a nawet życia.

Anorektyczki nie da się przekonać, że wygląda jak szkielet. Ona sama wie lepiej i z przerażeniem może pokazać miejsca, w których ostatnio przytyła. Przestaje kontrolować świat zewnętrzny. Ważna jest tylko waga i jej najgorszy wróg - jedzenie, które przewrotnie staje się jej obsesją. Burczenie w brzuchu satysfakcjonuje bardziej niż szóstka z klasówki. Przeżalone spostrzeżenia kolegów i koleżanek „jak ty strasznie schudłaś!” dodają pewności, że ma się kontrolę nad swoim ciałem. Co w zamian? Szczupła sylwetka rodem z magazynu (w oczach anorektyczki), niezdrowy szkielet (w oczach innych).

KATRIN OPOWIADA

Anoreksja to jedna z najpoważniejszych chorób nastolatka (cho-

ciaż dotyka też wiele starszych osób, głównie kobiet). Na szczęście twórcy z niemal każdej dziedziny sztuki nie stronią od pokazywania skutków tego zaburzenia. Czy to pomaga chorym? Nie wiadomo. Ale dla zdrowych może być przestroga. Przykładem zwrócenia się w stronę problemu anoreksji jest wrześniowa premiera Małopolskiego Ogrodu Sztuki pt. „Głodne dziecko” w reżyserii Judyty Berłowskiej. To oparty na książce Elizabeth Verry Rathenböck spektakl mówiący o przyczynach i sposobach radzenia sobie z chorobą.

19-letnia Katrin przebywa w szpitalu psychiatrycznym, gdzie opowiada o swoim starciu z anoreksją. Dziewczyna i jej „przyjaciółka” są głównymi bohaterkami sztuki, ale na scenie obecne są też matka i koleżanka Katrin. Pojawia się również wątek trudnych relacji między mężczyzną i kobietą (rodziców Katrin) oraz pierwszej sympatii, która nie zawsze kończy się motylami w brzuchu. Bo,

PREMIERA

żeby tak było, ten brzuch musi najpierw być szczupły.

Spektakl „Głodne dziecko” to druga odsłona projektu teatralno-educacyjnego Teatr 13Plus. - Jego celem jest tworzenie spektakli teatralnych, opartych na najnowszej światowej dramaturgii, adresowanych do najczęściej zaniedbywanej grupy widzów - nastolatków w wieku 13-18 lat. Wierzymy, że teatr poważnie traktujący młodego widza może stać się dla niego wsparciem w drodze ku dorosłości - mówi Judyta Berłowska, reżyserka.

Teatr 13Plus wspierają pedagodzy, psycholodzy i trenerzy, którzy na co dzień zajmują się problemami nastolatków. Dlatego każdy spektakl kończy się rozmową z zaproszonymi specjalistami, którzy odpowiedzą na pytania młodzieży i omówią problem anoreksji poruszony w „Głodnym dziecku”. 🌟

„GŁODNE DZIECKO”

W rolach głównych najnowszej premiery Małopolskiego Ogrodu Sztuki występują: Dorota Godzic, Katarzyna Zawiślak-Dolny, Joanna Rozkosz i Dawid Sulej-Rudnicki (akompaniament). Scenografię do spektaklu przygotowała Aleksandra Żurawska, za ruch sceniczny odpowiada Nela Miutkiewicz, za muzykę Dawid Sulej-Rudnicki, a za tłumaczenie Karolina Bikont.

Premierę zaplanowano na 24 września (sobota) o godz. 19 w MOS (Rajska 12). Kolejne spektakle 25 września o godz. 19 i 27-28 września o godz. 11.